

# KURJER WARSZAWSKI

Środa.

Dnia 2 (14) Czerwca. — Rok 1854.

№ 152.

Jutro, BOŻE CIAŁO.

Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

W Niedzielę, jako w Uroczystość Śtej TRÓJCY, w Kościele PP. *Wizytek*, JW. JX. Antoni Melchior *Fijałkowski*, Biskup *Hermopolitański*, Administrator Archidiecezji *Warszawskiej*, w asystencji licznych Duchowieństwa, zbranemu w Świątyni PAŃSKIEJ ludowi, udzielił SAKRAMENT Bierzmowania. WJX. Wojciech *Zukowski*, Kanonik *Kaliski*, Nauczyciel Religii Gi: *Realnego*, w słowach zastawianych do tego SAKRAMENTU, przemówił do Ludu korzającego się przed Majestatem PAŃSKIM. Liczba osób przyjmujących SAKRAMENT Bierzmowania, wynosiła 1,152, z której 500 było młodzieży.

Jutro, jeżeli PAN BÓG da pogodę, to Wielka Proceja z Kościoła Archi-Katedralnego i Metropolitalnego Sgo JANA, odbędzie się po miesiącu, do Ołtarzów na *Kra-kowskiem-Przedmieściu*.

W przyszłą da BÓG doczekać Niedzielę, t. j. 18 b. m., przypada doroczna uroczystość Sgo ANTONIEGO *Padewskiego*; która odprawiać się będzie w Kościele *XX. Kapucynów*, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem zupełnym.

## Wiadomości z Nad-Dunaju.

Od Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, otrzymano dziennik działań wojennych nad Dunajem od 10 do 15 Maja. Obłężenie Sylistriji szło pomyślnie, bez względu na zacięty opór Turków. Główne roboty obłężnicze skierowano przeciw krańcowemu przodowemu fortowi, oraz drugiej oddzielnej warowni z wschodniej strony od twierdzy. W tym celu czynnie posuwał się naprzód przykop po-nad prawym brzegiem Dunaju do tego miejsca, które wybrane zostało przez Jenerał-Adjutanta Schildera dla założenia baterji ostrzeliwującej tył nieprzyjacielskiego oddzielnego fortu. W tymże czasie i na lewym skrzydle, na spadkach wzgórz, sypano baterje i łączące je przykopy. Nieprzyjaciel codziennie starał się przeszkadzać biegowi obłężenia przez silny ogień z werków i wycieczki; ale zręczny rozkład robót obłężniczych i celny ogień naszych sztucerników, niweczyły wszelkie zamachy Turków, którzy po każdej wycieczce zmuszani byli do szybkiego cofnięcia się. We wszystkich tych spotkaniach i utarczkach, strata z naszej strony była nieznaczna: zabito niższych stopni 13; raniono Ober-oficerów 2; niższych stopni 68 i kontuzjonowano niższych stopni 14.

Od 11go Maja, wznoszono według osobistego wskazania Jenerał-Feldmarszałka, reduty i fortyfikacje polowe, służące za punkta oporu do rozlokowania korpusu obłężniczego.

12go t. m. Jenerał-Lejtnant Pawłow rozkazał dwom rotom Ochockiego pułku strzelców zająć wyspę, leżącą przed Turtukajem. Na drugi dzień Dowódca Dońskiego pułku Kozaków Nr 40, Pułkownik Andropow, z komeudą Kozaków, oraz Dowódca Ochockiego pułku strzelców, z rotą strzelców, przeprawili się na prawą stronę Dunaju

i znaleźli Turtukaj zupełnie opuszczonym przez nieprzyjaciół. Jen:Lejt: Pawłow, przybywszy tam osobiście, spotkany był przez mieszkańców z obrazami ŚŚ., chlebem i solą. Zzapalem życzyli oni zdrowia naszemu NAJJAŚNIEJszemu CESARZOWI i błagali o obronę przeciw rozbójniczemu bandom tureckim, włączającym się po lasach okolicznych. Według opowiadania mieszkańców Turtukaju, jeszcze poprzedniego dnia zajądowało się tam do 3,000 Turków, którzy cofnęli się, częścią do Ruszczuku, częścią do Szumli.

P. Jenerał-Feldmarszałek rozkazał Jenerał-Lejtnantowi Pawłow zająć Turtukaj wojskami i zburzyć warownie nieprzyjacielskie. Pozostawiona przez Turków znaczna liczba statków, pomnożyła nasze środki komunikacji pomiędzy obu brzegami Dunaju.

13go Maja pod Sylistriją wykonany był rekonesans, celem odwrócenia uwagi nieprzyjaciela. Jenerał-Major Niepokojczycki, z 4ma bataljonami piechoty, 2maszwardronami i 6ciu działami, wyruszył w kierunku fortu Abdul-Medszid. Turcy rozpoczęli silny ogień ze swej warowni, ale prawie nieszkodliwie dla wojsk naszych.

14go t. m. podjazd, wysłany na drogę do Szumli, dochodził do wsi Aflotur. — Nieprzyjaciela nigdzie nie wynaleziono, i według opowiadania mieszkańców, Turcy wcale nie pokazywali się w tych okolicach.

W małej Wołoszczyźnie wszystko było w spokojności: oddział Jenerał-Lejtnanta Lipraudi, przybywszy do Slatin, zajął posterunkami strażniczymi lewy brzeg Olty (albo Aluty), od Rinnika do Turno. Turcy w liczbie 10 tysięcy pozostawali w Kalafacie, mając po dawnemu awangardę w Boileszti, a oddział jazdy w Radowan; Krajowy jednak nie zajmowali. Obóz w Nikopolu zwinięty, a będące tam wojska oddaliły się w góry.

## Wiadomości z Kaukazu.

6go Maja, około południa, przybyła przed Redut-Kale, od strony Suchum, eskadra Anglo-Francuzka, składająca się z 2ch szrubowych 86cio-działowych okrętów i 3 fregat parowych. Zmierzywszy głębokość morza, eskadra ta uszykowała się do boju na wystrzał działowy od brzegu i pozostała w tem położeniu do 3ch godzin, nie nieprzedsiębiorąc, a następnie podniosła kotwice i odpłynęła w kierunku do Batum.

Przy zniesieniu posterunków średniej i południowej części Wschodniego brzegu morza Czaruego, w Redut-Kale skoncentrowane były 2 Czarnomorskie linjowe N. 9 i 12 bataljony, właściwie dla przyspieszenia przewozu wewnątrz kraju znacznych zapasów prowiantu, zwiezionego do tej przystani otwartej i zupełnie nieobwarowanej. Po pomyślnem wykonaniu tej operacji, dowodzący oddziałami Goryjskim i Achałcejskim, Jenerał-Lejtnant Xiążę Andronikow przybył osobiście 7go b. m. do Redut-Kale, w zamiarze wydania ostatecznych rozporządzeń do opuszczenia tego punktu. Tegoz dnia, o godz: 2giej z południa, znowu zjawiała się przed Redut-Kale eskadra nieprzyjacielska, mając już



nie pociągowej do 30 łodzi, i wysłała na brzeg parlamentarza z listem w języku francuskim, podpisanym przez Naczelników eskadry nieprzyjacielskiej: Lyons i Chabannes. List ten zawierał w sobie żądanie, iżby niepóźniej jak za 10 minut wojska nasze poddały się jako jeńcy wojenni. Zuchwalstwo to pozostało bez żadnej odpowiedzi, i wnet też potem, o godz: 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zaczęto bombardować liche budowle Redut-Kale. Był to trud niepotrzebny, albowiem z rozporządzenia samego Xięcia Andronikowa, zostały one już oddane na pastwę ognia; wojska zaś szły spokojnie drogą do posterunku Nadzichewi, gdzie wyznaczono punkt zborny dla wojsk oddziału czynnego. (Gaz: Rzq:).

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Wincentego Gajewskiego, Administratora Kościoła w *Tuszynie*, Proboszczem Kościoła parafjalnego w mieście *Radomsku*, w Gub: *Warszawskiej*.

Urząd Lekarski Gubernji *Warszawskiej*, zawiadamia osoby interesowane, o wakujących posadach Akuszerek Rządowych miasta *Działoszyna* w Pow: *Wieluńskim*, z pensją rs. 30; m. *Strykowa* w Pow: *Rawskim*, z pensją rs. 20; i *Lasku* w Pow: *Sieradzkim*, z pensją rs. 12 rocznie. Kwalifikowane kandydatki zgłosić się mogą do Urzędu Lekarskiego w *Warszawie* przy ulicy *Miodowej*, w domu Rządowym Nr 493. — Za Inspektora Lekarskiego, Assessor Kollegjalny, Dr *Grabowski*. Sekretarz, *Gross*.

Dyrekcja Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt *Gospodarzkich*, podaje do wiadomości, iż wystawa zwierząt odbędzie się w Sobotę, to jest dnia 5 (17) Czerwca r. b.; w Piątek zaś raczą Właściciele zwierząt przeprowadzić takowe na plac przy ogrodzie *Krasińskich*, przed zabudowania Straży Ogniowej, gdzie przez wybranych na ten cel Sędziów, ocenione zostaną. Tak ocenienie w Piątek, jako też wystawa w Sobotę, trwać będą od godziny 4ej do 7ej wieczorem; zechcą zatem PP. Właściciele polecić, ażeby zwierzęta ich na czas i miejsce wskazane, przyprowadzone były.

JW. Jenerał-Lejtnant *Stachowicz*, Naczelnik Grenadjerskiej Artyleryjskiej Dywizji, przybył z Cesarstwa.

JW. JX. Tadeusz Hr: *Zubiński*, Biskup *Bodopolitański*, Sufragan Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, przyjechał z *Radomia*.

Wyjechali z *Warszawy*: JW W. Jenerałowie-Lejtnanci: *Bentkowski*, do *Brześcia Litewskiego*; i *Iwin Iszy*, Komendant twierdzy *Nowogeorgiewskiej*, do tejże twierdzy.

(A. n.) August *Szawłowski*, liczący lat 25 wieku, Syn znakomitego prawością, światłem i cnotami towarzyskimi Urzędnika, ś. p. *Józefa Szawłowskiego*, b. Radey, Naczelnika Wydziału Kass i Rąchunkowości przy Magistracie m. *Warszawy*, po skonie tegoż w r. 1844, nastąpionym, zostając przez lat 10 pod czułą opieką Matki swojej *Salomei* z *Nowakowskich Szawłowskiej*, skutkiem troskliwych jej starań o najlepsze jego wychowanie, po odbyciu całego kursu nauk, ostatecznie ukończonych w Uniwersytecie *Petersburgskim*, przed dwoma laty powrócił do kraju z przyznaniem mu stopniem Kandydata Prawa. Młody ten człowiek, miłośnik nauk, nieprzystawał na samej teorji nabytej w In-

stytutach, ale czerpiąc dalej sam coraz rozleglejsze pojęcia i wiadomości z najlepszych autorów we wszelkich odnogach nauk moralno-filozoficznych, historycznych, prawnych, jakoteż w pięknej literaturze, zdobiącej serce i umysł wzniósłymi i szlachetnymi uczuciami, rozwinął tak wysoko w sobie władze umysłowe, że prawdziwą przyjemnością było z nim obcować i słyszeć go mówiącego o każdym przedmiocie. Obok tego z dojrzałym pojęciem i sądem o rzeczach i ludziach, łączył on w sobie najlepsze przymioty serca i duszy odziedziczone z Rodziców. Był uprzejmym w pożyciu, czułym na los bliźniego, i jak jego Ojciec skłonny nieść pomoc, radę i pociechę prawości pogrążonej w niedoli, wyznając tę zasadę: że prawość będąca najznakomitszą cechą zacności człowieka, nadaje prawo do serc i pomocy wszystkim dobrze myślących ludzi. Poznałem go gruntownie pod tymi wszystkimi względami i sam w boleśnem mojem położeniu, doznałem jego najszczerzego współczucia. Z takimi to przymiotami serca i duszy, z wielką szkodą dla uczyłowanej społeczności, z rozległym żalem licznych Przyjaciół, a z niewymowną i niedającą się opisać boleścią szanownej jego Matki, zszedł on z tego świata d. 20 z. m. Kilkaset Osób nietylko młodych, ale i poważnych znaczeniem i wiekiem, składało orszak żałobny, odprowadzający zwłoki jego na wieczne schronienie, w tym samym grobie, gdzie przed dziesięciu laty zwłoki jego Ojca pochowane zostały. Cześć tobie szanowny Młodzieńcze! wypłacam ją jako dług tobie należny szacunku, przyjaźni i pamięci, na które zastużyłeś w sercach tych wszystkich, którzy ciebie poznali. Oby ten wierny obraz szlachetnych twoich przymiotów, zachęcał do podobnego postępowania młodzież, i przyczynić się zdołał chociaż w części, do uśmierzenia boleści twojej szanownej Matki w jej nieutulonym po tobie żalu; bo ona jedynie w czuciach tylko religijnych znajdować może ulgę dla serca swojego. — Kazimierz *Łagiewnicki*.

Gmina *Ewangelicko-Augsburgska*, w ciągu z. m. utrzymywała w Domu Przytułku, ubogich starców i kalek obojej płci 57, udzieliła wsparcie miesięczne pieniężne stałe w ilości od kop: 45 do rsr: 1, osobom 92. Ogólna liczba osób wspieranych, i całkowicie utrzymywanych weszłym miesiącu, wynosi 149.

Wczoraj w dalszem ciągnięciu 5tej klasy loterji *klasyycznej*, *Fortuna* okazała się nadzwyczaj hojną. Ze wszystkich jednak, najszczęśliwsze jest miasto *Biała*, bo i 20,000 rs. padło wczoraj tamże na połówkę losu Nr 7,873. Druga ważna wygrana czyli 15,000 rs., wyszła w Kantorze Głównym na piątki, Nr 20,816. Według Xięgi Loteryjnej, wygrali takową: <sup>1</sup>/<sub>5</sub> *Jankowska*, <sup>2</sup>/<sub>5</sub> *Matusiewicz*, <sup>3</sup>/<sub>5</sub> *E. F.*, <sup>4</sup>/<sub>5</sub> *Mik: Zwierski* i <sup>5</sup>/<sub>5</sub> *D.* Dalej nr. 10,000 na Nr 520, los wzięty w piątkach u *Mehrenländera* w *Warszawie*. Po rs. 500: na Nr 2,588, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>; u *Felsenharta* w *Warszawie*; na Nr 14,534, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>; u *Lublinera* w *Płocku*; i na Nr 14,763, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>; u *Józefa Dawidsohna* w *Warszawie*. Po rs. 250: na Nr 1,233, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>; u *Goldsztejna* w *Pultusku*; na Nr 1,251, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>; u *Kohna Hertza* w *Częstochowie*; na Nr 11,350, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>; w Kantorze Ekspedycji; na Nr 15,526, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>; u *Doepflera* w *Warszawie*; na Nr 16,651, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>; u *Poznańskiego* w *Szadku*; na Nr 17,895, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>; u *Alex: Giwartowskiego* w *Warszawie*; i na Nr 22,794, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>; u *Goldsztejna*



w *Pułtusk*. Po rs. 100: na Nr 1,324, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Marguliosa* w *Warszawie*; na Nr 4,787, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Hermana* w *Lęczycy*; na Nr 5,308, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Józefa Dawidsohna* w *Warszawie*; na Nr 7,329, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Tyeza* w *Warszawie*; na Nr 16,084, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Jakóba Pinkusa* w *Płocku*; na Nr 19,635, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Fiszbeina* w *Międzyrzeczu*; na Nr 20,097 <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Rotszylda* w *Wyszogrodzie*; i na Nr 22,398, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Szpina* w *Tykoćcinie*. Resztę wygranych objaśnia tabelka.

Nieźbyt dawno donieśliśmy szanownym Czytelnikom naszym o powziętym zamiarze wykonania olbrzymiego, a zarazem nieśmiertelnego dzieła ś. p. zmarłego *Józefa Elsnera*, niegdy Rektora w b. Konserwatorjum Muzycznym w *Warszawie*, a to pod nazwą *Oratorium*, czyli *Męki ZBAWICIELA*. Celem przeto spiesznego przyprowadzenia do skutku tego zamiaru, z którego dochód jak to wiadomo ma być obrócony na wystawienie zmarłemu Mistrzowi pomnika, i o ile na to fundusze pozwolą, na wydanie dzieł większego rozmiaru; zawiązany został Komitet, który składają: Ig. F. *Dobrzyński*, Dyrektor *Opery Warszawskiej*; Xiążę *Kazimierz Lubomirski*, znany w świecie muzykalnym Kompozytor; *Pohlens*, Kapelmistrz Sztabu Głó: Armji Czynnej; *Freyer* Artysta muzyki przy Kościele *Ewang.-Angsburskim*; Członkowie Orkiestry tutejszej, a mianowicie: *Józef Szabliński*, *August Cymerman*, i *Kazimierz Baranowski*; dalej, ze strony rodziny zmarłego, Mąż Wnuki ś. p. *Elsnera*, *Wincenty Kosteecki*, i nakoniec Redaktor *Kurjera Warszawskiego*. Każdy z znawców i muzyków, oceni, ile śmiało to przedsięwzięcie kosztować będzie zabiegów i pracy, a nade wszystko czasu, dla tego też tylko czynne działanie Komitetu, może przyprowadzić to dzieło do celu i uwiecznić je pomysłym skutkiem. Dla zapewnienia sobie przeto tego bezzwłocznego działania, nprzedzamy Czytelników naszych, a z tych szczególnież wszystkie te osoby, które czy to jako Artysty, czy też jako Amatorów, przyjmą czynny udział w tem dziele, iż wszelkie znośzenia się wzajemne, i ciągła między nimi komunikacja, odbywać się będzie za pośrednictwem *Kurjera Warszawskiego*, który najchętniej, bez żadnej pretensji, otwiera swoje w tym pięknym celu kolumny. Pierwszem tedy żądaniem Komitetu, na wniosek Dyrektora *Dobrzyńskiego*, jest odezwanie się publiczne do wszystkich tych Osób, które w r. 1841, należały do wykonania już tego *Oratorium*, aby ze względu na oszczędzenie kosztów, a tem samem zapewnienie większych na budowę pomnika dochodów, raczyły pospieszyć z nadesłaniem pozostałych u nich głosów instrumentalnych i wokalnych. Głosy te mogą być złożone, albo w Red: *Kurjera*, albo u W. Dyrektora *Dobrzyńskiego*, mieszkającego na *Kanonjach*, w domu Nr 87, za Kościołem Archi-Katedralnym Ś. JANA. Dodać tu musimy, iż o ile nam wiadomo, wiele bardzo z tych Osób, przywieszając wartość do prac zmarłego Mistrza, pozostawiły u siebie oryginalne głosy i nuty jego ręką spisane. Nie żądamy od nich przeto zwrotu tej drogiej im pamiątki, ale jedynie upraszamy, o skopjowanie oryginalne i nadesłanie nam ich w odpisie. Niewątpimy, że odezwa ta Komitetu, znajdzie przychylnie przyjęcie u wszystkich, którzy tylko oceniają zasługi zmarłego Mistrza, i przez pamięć dla niego, nie pozostanie bez skutku.

Znana powszechnie i już tylokrotnie doświadczona tutejszych mieszkańców gotowość w niesieniu ulgi cierpiącej ludzkości, spowodowała Kolegium Kościelne *Parafji Ewangelickiej Warszawskiej*, do urządzenia na korzyść ubogich i sierot teje *Parafji*, *zabawy muzykalnej*, połączonej zarazem z *loteryją fantową*. Zabawa ta odbędzie się w dniu 4 (16) Czerwca r. b., to jest w *Piątek* o godzinie 4ej po południu w ogrodzie *Krasińskich*, Kolegium ufne w powodzeniu jakiego już w r. z., przy tego rodzaju zabawie od szanownej Publiczności doznało, pewne jest że i obecne jego usiłowania pomyslnym skutkiem uwiecznione zostaną. *Loterja* powyższa składa się z 4,000 losów, z których 1,000 wygrywa. Grający sami losować będą z 3ch kół, z których 2 umieszczone będą w ogrodzie *Krasińskich*, a jedno w ogrodzie wód mineralnych, obok tegoż ogrodu położonego. Fanty wygrane zaraz na miejscu odebrane być mogą za okazaniem losu numeru i opisaniem przedmiotu opatrzonego. Dzieciom którym niedopisze los *Fortuny*, dla ośłodzenia im tej niedoli, będą rozdawane cukierki; Damy zaś natomiast otrzymają bukietki, tak aby wszyscy grający od koła *Fortuny*, odchodzili z zadowoleniem. Biletów na *loterję* dostać można we wszystkich główniejszych magazynach i składach, oraz w *Cukierni Saskiego* ogrodu, po kop. 50. Bilety wnijsia po k. 30, sprzedawane będą u 3ch bram ogrodu *Krasińskich*, to jest: od ulicy *Nalewki*, przy bramie od placu *Krasińskich*, i przy wejściu od ulicy *Długiej* przez gmach *Nowej Resursy*. Dzieci są wolne od opłaty wejścia. Wrazie niepogody, zabawa odłożona zostanie.

Maj r. b. był w pierwszej połowie pogodny, suchy i ciepły; w drugiej, niepogodny i słotny, w ogóle blisko o półtora stopnia R. cieplejszy niż zwykle. Średnia temperatura całego miesiąca, jest 12.22 stop: R.; największe ciepło dochodziło 22,9 stop: R. d. 16 po południu; najmniejsze 1,2 stop: R. d. 1 nad ranem; najcieplejsze dni były d. 4, 5, 15, 16, 28, 29, 30; najchłodniejsze d. 1, 7, 20, 21, 22. Trzy dni: 11, 12, 13, ŚŚ. *MANERTA*, *PANKRACEGO* i *SERWACEGO*, które zwykle w Maju bywają chłodne, w tym roku były ciepłe. Barometr utrzymywał się dosyć nisko, średnia jego wysokość miesięczna jest: 27 cali 7,47 lin: par.; o 0,68 lin: par: mniejsza niż zwykle. Dni: 6, 24 i 30, odznaaczyły się niezwykłymi grzmotami, błyskawicami i deszczem ulewnym. Dni pogodnych było 9, na pół-pogodnych 9, pochmurnych 13; dni deszczu 18; mgły 1; gradów 1; grzmotów 7; błyskawic bez grzmotu 9; wichrów 2; wiatr panujący północny, częste były także północno-zachodnie. Wilgotność powietrza średnia miesięczna jest: 69,7 na 100, blisko o jedną setną większa niż zwykle. Ilość wody spadłej z deszczu wynosi co do wysokości 3 cale 4,4 lin: par.; o 15 lin: par: więcej niż w stanie normalnym.

Rozprzedaż biletów na *Zabawę kwiatową* w połączeniu z *loteryją fantową*, dać się mającą w *Sobotę*, t. j. 17 b. m. w *Ogrodzie Saskim*, idzie bardzo korzystnie. Nie wiele bo też i pozostaje nam czasu do zaopatrzenia się w takowe, bo tylko dzień dzisiejszy i piątkowy, gdyż jutro przypada święto, oraz *sobotni*, czyli sam dzień zabawy. Jeżeli tylko pogoda posłuży, ujrzymy także wszystkie te gustowne stroje, które nie mogły się na *Bielanach* pokazać.



Towarzystwo *Warszawskie Lekarskie*, wybrało na Członka czynnego Dra *Szokalskiego*.

Transporta *welny* jako też i *tryki*, z różnych owczarni poprawnych, już sprowadzono do *Warszawy*. Plac *Krasińskich* zaczyna się ożywiać, a jarmark *Sto-Jański* już na rozpoczęciu.

Dotąd już wszystkie bez wyjątku konie przeznaczone do tegorocznych *wyścigów*, znajdują się w *Warszawie*. Konie te codziennie na polach *Mokotowskich* w cyrku, odbywają próby, i zawsze też prawie liczne grono ciekawych, znajdują. Z powodu zbliżania się *wyścigów*, ponawiamy raz jeszcze udzielone już przez nas ogłoszenie od *Dyrekcji Wyścigów konnych*, co do biletów, a mianowicie, że wydawane takowych, do wszystkich miejsc, rozpocznie się pojutrze w pałacu K. R. S. W. i D., a to od godziny 9ej z rana do 1 z południa i od 4ej do 7ej wieczorem, i trwać będzie do Niedzieli. Osoby zaś które w powyższym terminie nie zdążą nabyć biletów, znajdują takowe na placu wyścigowym w 3ch kassach. Przy każdym biliecie będzie *kontramarka*; w dniu pierwszym wyścigów, to jest w Niedzielę, należy przy wejściu oddawać kontramarkę, a nazajutrz to jest w Poniedziałek, bilet.

Ulubiona śpiewka z dramatu *Kobiety z kamienia*, pr. P. E. *Montaubry*, z tekstem polskim i francuzkim, wyszła nakładem litografii J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej*, wprost *XX. Reformatorów*; jest do nabycia w składach muzycznych i w tejsze litografii.

Bracia *Wieniawscy* zwiedzawszy *Królewiec, Gdańsk* i *Bydgoszcz*, przybyli do *Poznania*, z kąd udają się do *Ostendy*. P. *Henryk*, zamierza wydać swoją szkołę na skrzypcy.

Aby kto w szeregu tych licznych rozrywek, które w tym miesiącu pójdą z kolei po sobie, nie pomylił się z datami, przypominamy zatem, iż w Piątek i w Sobotę, *Wystawa Zwierząt Gospodarskich*, na *Nalewkach*, na placu Straży Ogniowej, a która zwykle rozpoczyna się od godziny 4tej z południa. Nazajutrz, to jest w Sobotę, *Zabawa w Ogrodzie Saskim*, na którą *Damy Opiekunki*, i Członkowie *Warsz. Tow. Dobrocz.* którzy podjęli się pełnienia w dniu tym różnych obowiązków, raczą się zgromadzić wcześniej, to jest przynajmniej na pół godziny przed zabawą, która również rozpoczyna się około 5ej z południa. Dnia następnego czyli w Niedzielę, *Wyścigi konne* na placu *Mokotowskim* o godz. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> z południa; w Poniedziałek dalszy ciąg wyścigów o tejsze samej godzinie. Oprócz tego czeka nas jeszcze *loterja fantowa* w ogrodzie *Krasińskich*, i to już pojutrze, i *Wianki*, które w tym roku przypadną w *Piątek*, t. j. 23 b. m., jako w przed-dzień Śgo *JANA* Chrzciciela.

Pospieszamy, z udzieleniem wiadomości Właścicielom ziemskim, iż Pan *Ludwik Stein*, Klasyfikator owiec, przyczyniając się od lat kilku do ulepszenia owczarni krajowych, przez sprowadzanie tryków krwi czystej, welnistych i wielkością przechodzących tutejsze, sprowadził obecnie tryki, mające pod każdym względem zalety, uwagę wszystkich znawców na siebie zwrócić mogąca. Wyborowy ten gatunek, jest takim rzeczywiście, i dosyć będzie przytoczyć, że tryki te na ostatniej wystawie w *Wrocławiu*, przez znakomitych znawców za najlepsze i najkorzystniejsze jednomyślnie uznane zosta-

ły. PP. Właściciele ziemscy pragnący owczarnie swoje do zupełnej doskonałości doprowadzić, i zamierzone korzyści nieomylnie z nich osiągnąć; skutek ten niezawodnie otrzymają przez nabycie tychże tryków, które każdodziennie przy ulicy *Miodowej*, w domu *Wgo Lipka*, widziane i nabywane być mogą.

Donoszą nam z *Berlina*, że znany tutejszy Artysta malarz, P. *Alexander Lesser*, przybył tamże z *Warszawy*, i że wyjeżdża do *Drezna*.

Prawie zupełnie taka sama i tego samego rodzaju, jaka przypadała w r. z., w ciągnięciu 5ej klasy *loterji klasykowej*, taka i w r. b., w ciągnięciu tejsze klasy, szczególna przypada arytmetyczna kombinacja nad główną wygraną rs. 50,000, na Nr 18,158, w d. 8 Czerwca r. b., wyciągnięta, aktora nadesłał nam ten sam co i poprzednio P. *Tenenbaum*. Rs. 50,000 czyli złp. 333,333 gr. 10, składa się z sześciu trójek, co czynią 18, te mnożyć przez trójkę, czyni 54, razem zatem w porządku przedstawiają r. b. 1854; a ponieważ 50,000, zaczyna się od piątki, 333,333 zaś zaczyna się od trójki, razem 53, a te mnożyć przez trójkę, uczyni 159, czyli dzień od Nowego Roku do 8 Czerwca łącznie. Jak powiedziano, 6 trójek czynią 18, od Nowego roku zaś do 8 Czerwca, upłynęło dni 158, zatem razem przedstawiają Nr 18,158, na który padła wygrana.

Sześć numerów nowo-wydanych *wzorów*, zastosowanych do robot siatkowych, na różne tego rodzaju przedmioty, wyszło w Litografii *Kazimierza Romanowicza*, i teoż nakładem. Nabyć ich można w mieszkaniu wydawcy przy ulicy *Długiej* pod Nr 578, przechodzący dom na *Bieląską*, lub w Składzie *Rycin* J. *Schmidt*, przy ulicy *Senatorskiej*, w domu *W. Neubauer*.

(A. n.) Miło jest człowiekowi z dobrym apetytem, znaleźć sytny i smacznie przyrządzony obiad; a jeżeli przytem i cena umiarkowana, usługa rychła i uprzejma, to czegoż więcej żądać? Wszystkimi tym warunkom w zupełności odpowiada P. *Jan Wojcieszko*, mający swój zakład przy ulicy *Senatorskiej* Nro 454; albowiem bez względu na obecną drożyznę, dostarcza Gościowi za kop. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub> obiad, złożony z czterech świeżo zgotowanych i bardzo smacznych potraw; a Żona jego wraz ze służącą, nadzwyczaj szybko i ujmującą usługą, w zupełności zadowalającą swych Gości. Taka uprzejmość, a nadeszły wszystko bezinteresowność tych młodych dopiero poczynających swój zawód ludzi, zasługują na publiczną wzmiankę; a oddana im przezemnie sumienna sprawiedliwość, zachęci może niejednego ze stołujących się po restauracjach, że powiększy liczbę Gości P. *Wojcieszka*, a tem samem czyniąc sobie dogodność, przyczyni się choć do szepułtego lecz poczciwego zarobku, którym ci młodzi ludzie, zdają się kontentować.— J.

W dniu onegdajszym, w podwórzu domu Nr 915/16, znaleziono ciało *Andrzeja Sochy*, wyrobniaka, lat 38 liczącego.

Onegdaj także, wyrobniaka przeszło lat 50 licząca, pracując na polu obok śmętarza *Sto Krzyżkiego*, skutkiem apoplexji, nagle żyć przestała.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 28, dają rs. 5 kop: 26<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za *dukaty hol.* nowe ważne, dają rs. 3 kop: 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, żądają rs. 14 kop: 41<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; kupon kop: 28<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.



Wczoraj w Teatrze Wielkim w Baletcie *Esmeralda*, Panna *Frejtag* przedstawiła główną rolę, i dowiodła tem wystąpieniem, że nieplonne były nadzieje, jakie Publiczność od dawna powzięła o jej pięknym talencie. Młoda nasza tancerka rolę *Esmeraldy*, tak co do gry, jako i tańca, oddała z niepospolitym wdziękiem. Tańiec Panny *Frejtag* jest pełen lekkości i gracji, mimika wyrazista; to też okrywano ją ciągłymi oklaskami, jakie najsprawiedliwiej jej należały, a po ukończeniu przywołano 9-kroć; przywołani oraz: Panna *Damse* 2-kroć, PP. Antoni *Tarnowski* 5-kroć, Alexander *Tarnowski* 2-kroć, *Popiel* 2-kroć i *Puchalski*.

Do *Kalisza*, przybyła obecnie trupa dramatyczna, i urządziwszy teatr w sali domu *Förstera*, przedstawiła już kilka widowisk. Grano: *Gwiazdździarkę* (2 razy), *Starego Kawalera*, *Skutki oddalenia*, oraz *Majstra i Czeladnika* (J. *Korzeniowskiego*), i to w obecności zasłużonego jej Autora, który kilkakrotnie objawiał zasłużenie z gry, mianowicie P. *Ratajewicza*. Inni Artystycy znaczniejsi są: PP. *Padé*, *Krajewscy*, Panny: *Zawistowska*, *Rembecka*, Pani *Ratajewicz*, P. *Le Brun*, i nowo przybyły P. *Karznicki*.

ANGLJA. — Król *Portugalski* wraz z bratem swoim zwiędza ciekawości *Londynu*; zwiędził już doki, *Tower*, *Westminster* i pałac Parlamentu. — Znowu słychać o zmianach cząstkowych w gabinecie. (Neue Pr: Ztg).

Na posiedzeniu Izby z 29 z. m., Lord *Russel* oświadczył, iż nadszedł już protokół konferencji *Wiedeńskich* z 23 Maja, ale że nie obejmuje artykułu traktatu *austro-pruskiego*, mocą którego dwa wielkie mocarstwa *niemieckie* zaręczają sobie wzajem całość swego terytorjum. (Jour: de St. Pet:).

AUSTRIA. — Hrabia *Chambord* udaje się na kilka tygodni do wód *Schmecks* w *Węgrzech*; spodziewają się tam przybycia Xięcia *Nemours* i kilku członków rodziny *Saxe-Koburg-Kohary*. — Dla rozszerzenia swego bahnhofu, dyrekcja kolei żelaznej północnej, kupuje znaczną część gruntu w *Praterze*. — W *Pradze*, w dniu 6 b. m. danym był w obecności Cesarstwa, wielki karuzel, przedstawiający wjazd Xięcia *Styrji* i jego narzeczonej Xiężnej *Marji Bawarskiej*. Xięcia przedstawiała Arcy-Xiążę *Leopold*; dwóch Xiążąt *Bawarskich*, Arcy-Xiążę *Józef* i Xię Gustaw *Saxe-Weimar-Eisenach*; Xiężnę *Marję*, przedstawiała Xiężna *Auersperg*. Stroje były ściśle kopjowane z kostjumów owej epoki; mężczyźni w beretach z piórami, kaftanach, płaszczykach; damy w kosztownych amazonkach. Do orszaku należeli heroldowie, trębacze, giermkowie, paziowie, szlachta, zbrojni jeźdźcy, cztery damy dworu. Cały ten orszak dwa razy objechał rajszulę, poczem nastąpił pierwszy i drugi kadryl, dalej karuzel z głowami, trzeci kadryl, taniec wojentny, znowu defilada i szyk paradny. Cesarstwo witano i żegnano hymnem narodowym, odegranym przez orkiestrę z wiwatami. (N. Pr: Ztg).

Z *Węgier* donoszą pod dniem 24 z. m., że korpus 9 otrzymał rozkaz stanowczy ruszenia z *Semlina* przez *Koransches* do *Siedmiogrodu*. W dniu 2 lub 3 b. m., kwatery jeneralna Arcy-Xięcia *Alberta* miała być przeniesioną z *Budy* do *Hermanstadtu*. Największa koncentracja wojsk miejsce mieć będzie na wschodniej gra-

nicy *Siedmiogrodu*, od *Maros-Vazarhely* do *Kronstadtu*. (Jour: de St. Pet:).

Oprócz nadzwyczajnego poboru z 95,000 ludzi, powołano też ostatnich nieograniczenie urlopowanych; kompanje powiększone będą do 360 lub 380 ludzi, (w czasie pokoju liczą 70 do 80 ludzi). Cenę koi dla remonty podwyższono, a dostać ich jeszcze nie można. (Jour: de St. Pet:).

DANJA. — Z *Kiel* donoszą pod d. 28 z. m., że flotta *francuzka* otrzymała rozkaz opuszczenia tego portu, i wypłynięcia na morze *Baltyckie*. — Flotta *francuzka*, która wypłynęła z *Kiel*, liczy 17 okrętów i 14 do 16,000 ludzi, wraz z wojskami do wylądowania i baterjami lądowymi. (Jour: de St. Pet:).

FRANCJA. *Paryż* 7 *Czerwca*. — Postanowiono już podobno że Cesarzowa jak tylko pogoda będzie bardziej sprzyjająca, uda się do wód *Pirenejskich*, *Eaux-Bonnes* i do *Biaritz*, tam zabawi dwa tygodnie. Cesarzowa przed szludem przebywała w tych stronach 2 lata, i została swą dobroczynnością nie mało wspomniana. — Jutro spodziewają się żywych rozpraw w Senacie nad projektem prawa o wychowaniu; Duchowieństwo wyższe jest temu projektowi przeciwne. — Z departamentów donoszą, że z ustaniem deszczów, zniknęły także obawy wylewów rzek; temperatura jest zawsze bardzo zimna. — Dziś w południe umarł *Admirał Baudin* (ur: 21 Lipca 1784 r.), był to jeden z najznakomitszych ludzi swej epoki. W sławnej bitwie fregaty *Semillante*, stracił rękę. Pozostawia on 2ch synów, z tych jeden jest Sekretarzem ambasady *francuzkiej* w *Londynie*. — Niektóre fabryki *francuzkie* już zaczynają zajmować się robotami na przyszłą wystawę. Przemysł tak szybko teraz robi postępy, że same nowe machiny wynalezione od czasu wystawy *Londyńskiej*, zapełniłyby już dzisiejszy pałac przemysłowy na *Polach Elizejskich*. Dla tego wybudują boczne pawilony po obu końcach pałacu; rząd tej roboty podejmie się; za to kompanja ma go przypuścić do części zysku czystego. Pałac sam w *Listopadzie* ma być ukończony. — Podwyższenie ceny zboża znowu wstrzymane zostało; im bliższe są żniwa, tem mniej ochoty spekulacja objawia dla kupna; według raportów targowych, zapasy istniejące wystarczą do *Sierpnia*. — Pod nieobecność P. *Bineau*, który na miesiąc do *Pireneów* wyjechał, Minister sprawiedl: *Abatuoci*, pełni obowiązki Ministra skarbu. — Konferencja *Adwokatów Paryżkich* pod prezydencją P. *Berryer*, znakomitą większością rozstrzygnęła, że układ za warty z meklerem publicznym o przyprawdzenie do skutku małżeństwa jest ważnym. (Ind: Bel:).

Z *Paryża* 30 *Maja*. — Do nowej gwardji Cesarzkiej przyłączą oddział z 300 *kabylów* konnych; żołnierze ci odznaczać się będą pysznym strojem wschodnim. Gubernatorowi *Jlenu Algierji* polecono, by wynalazł naczelnika *arabskiego*, któryby się podjął dowództwa tym oddziałem. — P. *Bineau*, zdał raport Cesarzowi o pomyslnem przeprowadzeniu pożyczki ostatniej z 250 milionów pokrytej zapisami narodowymi. Jakkolwiek tylko szosta część tej pożyczki jest teraz wymagalną, połowa już została spłaconą. — Minister wojny rozkazał, by hymny narodowe angielskie, *God save the Queen* i *Rule Britannia*, oraz marsz *Wielkiego Sultana Abdul-*



*Medziad Kana*, znajdowały się na repertuarze wszystkich kapeli armji.— Piszą z *Marsylji* pod d. 28: Dziś przybył tu Jenerał *Baraguay d'Hilliers*, parostatkim *Euphrate*, który opuścił *Konstantynopol* w dniu 20 Maja. Marszałek *St. Arnaud*, Lord *Raglan*, wielki Seraskier (Minister wojny) i *Kapudan Basza* (Minister marynarki), udali się w d. 18 do *Warny*, by z *Omer Baszą* i Admirałami plan wojny ułożyć.— Dywizja *angielska* w tymże czasie miała odplynąć do *Warny*.— (Jour: de St. Pet.).

**GRECJA.**— W *Pireus* wylądowało 8,000 *Francozów* i *Anglików*.— *Monitor Paryżki* z 1go b. m. tę wiadomość potwierdza, i dodaje, że *Grecja* oświadczyła się neutralną w sprawie *Wschodniej*, i że gabinet *Grecki* zostanie zmienionym. (Z *Wiednia* pod dniem 1 b. m. donoszą, że *P. Maurocordato* otrzymał polecenie utworzenia gabinetu).— (Jour: de St. Pet.).

**TURCJA.**— Z *Konstantynopola* donoszą pod d. 15, że za pułkami *angielskimi*, które już odplynęły, udać się miała w d. 16, cała brygada lekka *angielska*, jeżeli rozkaz przeciwny nie wyjdzie. Zachowują tajemnicę o przeznaczeniu tych wojsk; zdaje się jednak, że udają się do *Warny*. Dywizja *Xięcia Napoleona z Gallipoli*, rusza do *Konstantynopola*. Wiść chodzi, że druga dywizja maszeruje do *Adryanopola*.— *Presse Wiedeńska* donosi, że Lord *Redcliffe* podał się do dymisji, i że ta zapewne przyjęta zostanie, i że wkrótce ten dyplomata zasiądzie w *Londyńskiej* Izbie Parów. (Gaz: Augs.).

Z *Konstantynopola* pod d. 22 z. m., donoszą, że w *Warnie* odbyła się rada Dowódców naczelnych; Marszałek *St. Arnaud* w d. 20, z *Warny* udał się do *Szumli*; Lord *Raglan* w *Warnie* pozostał.— Wojska *angielskie* w nocy z d. 10 z. m., miały wylądować w *Batum*.— *Dywan* zawart z Internuncjuszem *Austrjackim*, układ o *Serbji*; wojska *austrjackie* wejdą do tego kraju tylko w takim razie, gdyby się tam objawiły symptoma zaburzeń lub inne wymagające rychłej interwencji wojsk *austrjackich*. Milicja *serbska*, którą liczą na 90,000 ludzi, ma być uzbrojoną.— *Omer* polecił *Musza Baszy*, Komendantowi *Sylistrji*, by się bronił jeszcze przez dwa mieście, ponieważ nie może przyjąć mu w pomoc aż za przybyciem na linję wojsk *anglo-francuzkich*. (Jour: de St. Pet.).

**WŁOCHY.**— W *Turyinie* Izba Deputowanych na posiedzeniu z 31 Maja, zatwierdziła projekt prawa dotyczący środków publicznego bezpieczeństwa, większością 87, przeciw 31 głosów. Na posiedzeniu z 2b. m., ukończono rozprawę nad budżetem czynnym.— W *Xiążę Toskański* wrócił w d. 3 b. m., z podróży do *Wiednia* wraz z synami, do willi *Monteghi* pod *Florencją*. (Neue Pr: Ztg.).

**ROZMAITOŚCI.**— W dniu 11 z. m., podróżnik *P. Delius* z *Bremy*, zwiedzał w towarzystwie kilku rodaków *niemieckich*, górę *Wezuwiusz*. Gdy towarzystwo spuszczało się do wygasłego krateru, postąpił *P. Delius* za nadto ku przepaści, a straciwszy równowagę, wpadł w otchłań.— *Prati*, następcą słynnego *Carema*, z kolei kuchmistrz *Barona Rotschild*, Hr: *Leona Potockiego*, Hr: *Pozzo di Borgo*, etc., dał raz na stół w surprizie, liczne pułmiski i talerze z najpiękniejszego kryształatu i barwy rozmaitej, napełnione owocami, tudzież przepyszne karafki i szklanki z najprzedniejszym winem. Go-

ści obecnych proszono nie tracić czasu, zwłaszcza że cała zastawa i danie, były tylko.... z lodu. Jakoż wkrótce zaczęły topnieć, talerze, owoce, karafki i szklanki.— W *Genui* rozpoczęto już roboty około telegrafu podmorskiego, aby miasto to ze *Spezją* i wyspą *Sardynją* połączyć.— W *Berlinie* przytrzymano znanego złodzieja, w chwili, kiedy się dobierał do kasy w sklepie mydlarza. Tłumaczenie jego było bardzo proste. Zwalawszy sobie ręce, chciał się umyć, i przyszedł kupić mydła, ale nie zastał mydlarza; a że nie miał przy sobie drobnych, więc się chciał poprzednio przekonać, czy w kasie znajdują się drobne, żeby mu resztę wydać.— Gdy jedna ze słynnych tancerek wjeżdżała do jakiegoś miasta, młodzież odprzegła konie, i sama powóz ciągnęła; jeden z delikatnych *dandyoh* przy tym tryumfalnym wjazdzie, nadwerezyszy sobie coś w krzyżu, udał się do doktora po radę. »Przypomnij sobie Pan», rzekł Doktor, »czy nie dałeś sobie jakiego powodu do tej słabości?» »Tak jest», odrzekł młodzik, »ciągnąłem powóz sławnej tancerki O...» »Kiedy wad, to udaj się Pan do *konowala*, bo ja jestem przecież *doktorem*».

#### S Z A R A D A.

*Pierwsza litera, i trzecia litera;*  
*Wszystka choć różnej jest formy i farby,*  
*Często osłania jeszcze większe skarby,*  
*Jak pierwsze drugie w sobie zawiera.*  
(Zeszła Szarada *Adamaszek*).

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bardzki Fel: Ob: z *Glinnik* nr 592; Bloch Daniel Rup: z *Białego-stoku* nr 556; Chranzowski Edm: Oby: z *Woźnik* nr 584; Grodecki Klem: Urzę: z *Gub: Rijowsk*: nr 634; Izdebski Wład: Ob: z *Groszki* nr 590; Krzymuski Kazi: Ob: z *Wilczogóry* nr 603; Koźmiński Karol Ob: z *Bedonia* nr 634; Lewiński Herm: Rup: z *Włocławka* nr 619/20; Ordega Alfons Oby: z *Trojanowa* nr 586; Puszet Konst: Baron z *Somiანი* nr 601; Porczyński Edw: Major z *Gub: Rijowskiej* nr 625; Podchorski Zdzisław Oby: z *Gub: Rijowskiej* nr 634; Rybezyński Kazi: Nacz: Poczty z *Radomia*; Żeromski Piotr Ob: z *Gub: Podols*.

*Wyjechali:* Biesiekierski Jan Ob: do *Krasny*; Działot Konst: Ob: do *Zameczka*; Ginet Alex: Oby: do *Machnarki*; Miączyński Witold Oby: do *Trąbeżyna*.

*Przyjechali Koleją Żelazną:* Cohn Józ: Rup: z *Wrocławia* nr 634; Freundowie Hersz i Izidor Kup: z *Wrocławia* nr 584; Friedlaender Herm: Rad: Handl: z *Berlina* nr 601; Haber Leopold Kup: z *Wrocławia* nr 634; Kuczynski Aron Kup: z *Inowrocławia* nr 2231; Markus Gust: Rup: z *Lipska* nr 613; Schlieff Rar: fabr: *Sukna* z *Niemiec* nr 634; Sędzimir Juliusz Art: Dram: z *Krakowa* nr 2673.

*Wyjechali koleją żelazną:* Becker Juliusz fabr: Broni, Lieven Leonty Kup, i Zabelewicz Florjan Emeryt, do *Berlina*.

#### DONIESIENIA.

#### FABRYKA SZUWAKU I ATRAMENTU

Jana Seydlitz et Comp:

przy ulicy *Królewskiej* pod *Nrem 1066* w *Warszawie*.

#### N O W O Ś Ć

Składająca się z gumów, nieprzepuszczająca wody p. t. (Poliar), w płynie, zastosowany na wszelkie zaczernione skóry, rzemienia i obuwia, dająca piękny połysk, trwałe i przedko schnący, za użyciem do tego w miejscu szczytki część gąbki; SZUWAX tak jak dotąd wyrabiam w massie w puszkach, tabliczkach, proszku i płynie; SZUWAX Nr 2, w najlepszym gatunku lakierowany, oocelowany wewnątrz na massie stępem fabrycznym; MASSA do osi; Smarowidło na skóry i rzemienia; Pachodymki; Proszek perski na robaictwa; Atrament czarny dystylowany na bezci, garnee, kwarty i flaszki; oraz Musztarda gospodarska kwatarka po 7½ kopiejek, od których do przedmiotów do handlu, odstepuje się rabat.— *Jan Seydlitz et Comp.*

Trzy **POKOJE** i Kuchnia z Piwnicą i Drwalnią, na 1m piętrze, w domu Nro 2864 przy ulicy *Tamka*, są do wynajęcia od Sgo *Jana r. b.*



# FABRYKA ZWIERCIADEL BRACI LESSER,

przy placu Krasniskich.

Zaopatrzyła obecnie swój SKŁAD GŁÓWNY we wszelkie rozmiary i gatunki różno-oprawnych LUSTER, które po cenach statych, znacznie niższych, sprzedaje.



**KOCZ** landarowy, z wszelkimi rekvizytami, zdany w największą podróż; FURGON na resorach; i dwa FAETONIKI małe, do sprzedania w Zajeździe Białostockim przy ulicy Bielańskiej Nr 608.

Wiadomość wchodząc w bramę na lewo, u Szwajcara.



**DOM** frontowy z ogrodem i wszelkimi wygodami pod Nr 2286,, jest od Sgo Jana r. b. do wydzierżawienia. Wiadomość u Paai Sozańskiej, mieszkającej obok Ewansa.

## RS. 45 NAGRODY.

Dnia 12 b. m. w przejeździe z Pragi na Saską Repe, zgubiono **PORTMONNAIE** jerehowe, koloru szarego, z klamrą z nowego srebra, zawierając :

- w złocie: 16 półimperjałów,
- 1 sztukę 20-frankową,
- 2 „ po 50 zł.
- 2 „ po 25 zł.

w srebrze: 1 „ 10-złotową,

papierami 3 ruble, drobiazmi 75 kop., oraz **SPINAKŁE** brylantową. Łaskawy Znalazca raczy zgłosić się do handlu Sukna i Kortów J. Nowakowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, gdzie powyższą nagrodę odebrać może.

Pod Nr 1607 przy ulicy Nowogrodzkiej, jest do najęcia **SKLEP** ze stacją lub 3ma stancjami, i 2 Pokoje od frontu; — Tamże wiadomość o **DOMU** do wydzierżawienia, czyniącego dochodu rocznie przeszło 900 rs.; — także jest Fortepjan do sprzedania lub do najęcia, o 6ciu oktawach, z fabryki Bucholtza, za rs. 50; — tamże znajduje się Osoba z kilkorgiem dzieci, w krytycznym bardzo położeniu, która sobie życzy przyjmować do szyca lub do prania, chociażby za pół pieniędzy, zwyczajnej ceny. — Tamże jest Robieta porządna, która życzy przyjąć dziecię do piersi, i jeżeli ktoby potrzebował Piwowara znanego dobrze na swoim fachu, może się tam dowiedzieć.

W domu pod Nr 578 przy ulicy Długiej, są do sprzedania dwie **SZAFY** do Magazynu Mól, lub na jaki inny proceder posłużyć mogące; **RONTUAR**, dwa **LUSTRA** w złoczonych ramach; oraz **OKNO** wystawne. — Tamże nabyć można **OKUCIA** brązowane do drzwi i okien, Petersburgskiej fabryki, jako to: Szafygię większe i mniejsze, Zawiasy, Narożniki, i t. d., po cenie umiarkowanej.

Przybyły do Warszawy **SZLIFIERZ** i **RZEZBIARZ** Szkła, obrał mieszkanie w Hotelu Bawarskim pod Nr 21 na 2m piętrze. Przyjmuje wszelkie roboty Szlifierskie, jako to: wyrznięcie Herbów, Liter, Desenie do Fabryk Pojazdów, Szlifuje Ramienie i Szkła do miotajur, zlepa także różne przedmiota Ramienne, Porcelanowe i Alabastrowe; Szklane i t. p. Podejmują się malowania i odnawiania Szyb do daguerotypów i Globusów do Lamp. Z czem poleca się Szanownej Publiczności. — F. W. Schaeffer.

**SZORY** mało używane, na 4ry konie, za bardzo mierną cenę, według życzenia, wszystkie razem lub po parze, sprzedane być mogą. Widzieć można w każdym czasie przy ulicy Elektralnej Nro 790, na 1m piętrze.



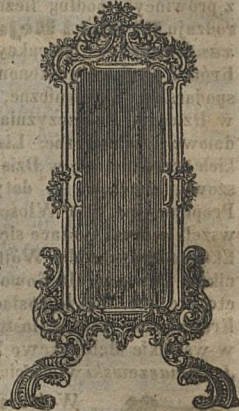
**KOCZOBYKI** nowy, na resorach leżących z fordeklek, na dragu, lekki do podróży lub na miasto, jest do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 691. Wiadomość u Stelmacha.

# FABRYKA LUSTER IZYDORA SILBERBERG,

przy ulicy Miodowej pod Nr 496, w domu W.W. Piotrowskich.



Poleca się kompletnie assortowanym **SRLADEM ZWIERCIADEL** różnego gatunku i wymiaru, bez ram i w ramach złoczonych, palisandrowych, mahoniowych, Luster stojących (Trumaux), Konsoli złoczonych z marmurowymi płytami, i t. p., po **CENACH ZNA CZNIE NIŻSZYCH.**



W obozie Powazkowskim, w kwaterze Rassejra Bataljonu Saperskiego Grenadierów, jest do sprzedania **DORÓZKA** za cztery osoby, za 200 rs. Widzieć ją można codziennie do godziny 12ej w południe.

Na żądanie beneficjalnej Successorki, po zmarłym Onufrym Mleczko, b. Właścicieli dóbr Bieńewo w Okręgu Łowickim Gub. Warszawskiej leżących, podpisany Rejent, sprzedaje przez publiczną licytację na dniu 18 (30) Czerwca r. b. i następnych, we wsi Bieńewo, **INWENTARZE** żywe, jako to: Koni sztuk kilkanaście, Wołów i Krów; oraz młodzieży sztuk kilkadziesiąt; Owiec sztuk kilkaset; niemniej **INWENTART** martwy; przywiązany do gruntu dóbr, jako to: Wozy, Pługi, Radła, Osefty, Bryczki, Zaprzęgi, i t. p.; tudzież Narzędzia i Sprzęty gospodarskie, za gotowiznę, natychmiast po przybieciu płacić się winną. — Teofil Brzozowski, Rejent.



Dwie **KLACZE**, jedna maści gniadej, lat 6, bardzo pięknej rasy, bez żadnej wady, dobrze ujeżdżone pod wierzch; druga maści karej, lat 4ry, również pięknej rasy; są do sprzedania pod Nr 849 przy ulicy Ogrodowej.



Para **KONI** gniadych, rosłych, młodych, karcianych, dobrze w powozie wyjeżdżonych; jako też **OGIER** wierzchowy siwy, sławnie kłusujący, są do sprzedania u Właściciela domu Nro 563/6, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

**OFICJALISTA** biurowy i rachunkowy, życzy przyjąć każdej chwili odpowiedni obowiązek: Rządu Domu, Pisarza, Zastępcy Wójta Gminy lub Pomocnika, Dozorey i t. p. O adres i warunki uprasza się pod Nr 87, do Pana Rawskiego. — Tamże jest chęący poświęcić resztę wolnych po-południowych godzin, pracy pismiennej lub wypraczeniem posyłkowej bezpłatnie; oraz Lektor.

W domu nowym i bardzo porządnym, tak pod względem Pomieszczeń, jako też obszerności i czystości podwórza, oraz świeżego powietrza, pod Nr 1467 przy ulicy Śliskiej, drugi dom od Twardej, są kilka **LOKALI** do najęcia od Sgo Jana r. b., 1) Lokal na parterze, składa się z 3ch Pokoi dużych, Kuchni ang.; 2) Lokal na 2m piętrze, z 2ch Pokoi i Ruchni, do każdego Lokalu jest Piwnica i Romorka na drzewo, oraz Góra wspólna do suszenia bielizny; 3) Lokal w oficynie, jeden Pokój z Wozownią i Stajnią na 6 koni, góra na siano i komórka na drzewo. O cenie tych Lokali, dowiedzieć się można na miejscu u Struża, lub u Właściciela przy ulicy Długiej Nr 586, w Magazynie Rekawiczek u L. Rucnickiego.

**LOKAL** do wynajęcia od Sgo Jana, w bliskości Gimnazjum i Ogrodu Saskiego, pod Nr 1402b przy ulicy Marszałkowskiej i rogu Jasnej, składający się z 3ch Pokoi, Przedpokojem, Kuchnią ang., Spizarnią, Piwnicą, Górą, Wozownią, Stajnią, Drwarki i Ogródka.



## DRUKARNIA

### J. Tomaszewskiego i Skład wszelkich Druków

czując potrzebę w obecnej porze dogodzenia p.p. Obywatelom z prowincyi, podług licznych żądań, przysposobiła się w różnego rodzaju **Druki i Rejstra** Gospodarskie, jako to: przez *Alexandrowicza*, „Instrukcyja dla Ekonomów;“ przez *Jeziorańskiego*, *Krótką Nauka dla Ekonomów*; w wszelkiego rodzaju Rejstra Gospodarskie i Ekonomiczne, przez *Alexandrowicza*; i *Ciepielowskiego*; w Dzienniki Pańszczyziane; Krontrole służbowe; Rapporta Tygodniowe i miesięczne; Listy Najemników; Rwitaryszce do wszelkich przedmiotów; w Dzienniki Raszowe; w Xiążeczki ordynaryuszowe, zupełnie od dotychczasowych ulepszone; w Czyszowe, Propinacyjne, dla Włościan, Marki do wypłaty i t. d. Posiadam wszelkie druki dotyczące się lasu; dla Jeometrów; dla Kommissarzy Ekonomicznych; dla Wójtów Gmin; dla Burmistrzów; dla Naczelników Powiatu; dla Komorników, dla Kolektorów, dla Browarów etc. etc. Także posiadam wszelkie Druki dla Szpitali w całym Królestwie, podług Instrukcyi rządowej, oraz i na Warszawę w wszelkie Meldunkowe Druki, dla Hotelów, liniowane, itp.

J. Tomaszewski właściciel Drukarni przy ulicy Bielańskiej, N. 600.



W dobrach Cielądz Peie Rawskim Gub: Warszawskiej położonych, są do sprzedania **BARANY** wysoko poprawnej rassy, z owczarni od lat kilku przez Pana Klasyfikatora Ekstejnę prowadzonej; w którego mieszkaniu przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1245, bliższe wiadomości powzięte być mogą.

Przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1294, znajdują się następujące **LOKALE**: 1) Pierwsze piętro, składające się z 7u lub 11tu Pokoi z balkonem, Stajnią, Wozownią etc.— 2) Kuźnia Słusarska, wraz z pomieszczeniem i wszelkimi wygodami, do najęcia od Sgo Jana.

Jest do sprzedania **FORTEPJAN** palisandrowy, mało używany, przy ulicy Ogrodowej Nr 830, w oficynie na prawo na dole.



**KAPITAŁY** w różnych częściach, są każdego czasu do ulokowania niezawodnie na dobra lub na domy w Warszawie.— Dom przy ulicy przynypalnej położony, w szacunku od 15 do 20,000 rs., jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Śto-Jańskiej pod Nrem 22, na 1m piętrze.

**PROSZEK PERSKI** na wygubienie wszelkiego Robactwa domowego, zupełnie świeży, z ostatniego zbioru, nadszedł do handlu żelaznego J. Hilker przy ulicy Krak.-Przedm: Nro 410, w domu Hr: Kraslińskiego; sprzedaje się w słoikach po 10, 15, 20, 25 i 30 kop., kupującym do handlu w partjach większych, odstępnie przyzwoity rabat.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia na 1m piętrze, świeżo odnowione, z meblami i fortepjanem, dwa **POKOIKI**, z których jeden z kominkiem, miesięcznie lub na kwartał, od 1 Lipca r. b., pod Nr 401 na Krakow-Przedmie., wprost Sgo Krzyża. Wiadomość u Stróża.

Dwa **POKOJE** i Przedpokój, są do najęcia, przy ulicy Nowy-Swiat w domu Hr. Zamoyskiego Nr 1245, na 1m piętrze, na kwartał od 1 Lipca. Wiadomość u Służącego Franciszka, w tymże mieszkaniu.

W Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej, są do najęcia od Sgo Jana r. b., dwa **LOKALE**, każdy składający się z 2ch Pokoi i Kuchni. Wiadomość u Rządcy tegoż Hotelu.

Józef Filipowski, **RUSNIERZ**, utrzymujący **ZARŁAD**, przy ulicy Bielańskiej, drugi dom od ulicy Długiej; poleca się JW.W. Panom, i zaopatrzył się w **CZAPKI** różne, w najświeższych fasonach, które po cenie umiarkowanej sprzedaje, oraz przyjmuje **FUTRA** do wyczyszczenia od moli.

Kłobaby z młodych Matek, z świeżym pokarmem, porządniejszych, chciała wzięść **DZIECIĘ** kilkunowne na wykarmienie, za dobrym wynagrodzeniem; raczy się zgłosić przy ulicy Piwnej pod Nr 111, do Magli, gdzie dalszą informację odbierze.

**MEBLE** salonowe i do sypialni, są do sprzedania z powodu wyjazdu; — jako też Szklia i Sprzęty kuchenne; a to przy ulicy Długiej pod Nr 489, na 1m piętrze w dziedzińcu.



Dom Handlowy Fr: Toeplitz SSrów, w Warszawie, posiadając jeszcze kilka centnarów **NASINIENIA** Buraków Quedlinburgskich, w najlepszym gatunku; zawiadamia o tem osoby interesowane.

Wzywam Brata mego Bronisława **ŻYNIĘW**, iżby się w przedmiocie do 6ciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił do W. Dobrowolskiego Patrona w m. Guber: Suwałki zamieszkałego, celem porozumienia się ex-re spadku po s. p. Matce naszej Balbinie Żyniew, zmarłej w mieście Pińsku Cesarstwie Rossyjskiem. — Emilia *Kulwiec*.

Dobra **BIENIEWO** w Okr: Łowickiem leżące, sprzedane zostaną przez licytację w d. 16/28 Czerwca r. b. o godz: 5ej z południa, w Tryb: Cyw: w Warszawie, Wydz: III, odbyć się mającą. Licytacja zaczynać się będzie od 2/3 części szacunku, to jest od 27,420 rsr. Wiadomość u Pisarza Tryb: Wydz: III, i u Patrona Wrotnowskiego w Warszawie Nr 489 c, przy ulicy Miodowej, powziąć można.



Komplet najradszych gatunków **GLOXINII** i **ACHIMENESOW** w wazonikach, do nabycia w każdym czasie za pomierną cenę, w Ciepłarniach ogrodu wsi Orońsk, w Gubernji Radomskiej, o 14 wiorst od Radomia, przy trakcie bitym szose z Warszawy do Krakowa.

Ruchomości pozostałe po niegdy Piotrze-Antonim Steinkeller, składające się z Porcellany, Szklia, Mebli, Zegarów, Luster i Żyrandoli, dwóch Bilardów, Biblioteki, Miedzi, Sprzętów domowych i kuchennych, zapasu Wina i Wólek, Wanny marmurowej, Powozu i t. p., sprzedawane będą przez publiczną licytację, zaczawszy od d. 7 (19) Czerwca r. b., codziennie od godziny 3ej z południa, w domu pod N. 638, przy ulicy Trębackiej położonym, przed podpisanym Rejentem Lancellarji Ziemiańskiej odbywać się mającą. — Rejent Lancellarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, Stanisław *Jasiński*.

W dniu 4/16 Czerwca 1854 r., o godz: 10ej z rana, sprzedane będą przez licytację w pałacu Rządowym Prymasowski zwanym, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 479, sprzęty biurowe Głównego Zarządu Spisu i Zaciągu Wojskowego zużytku wyszłe, jako to: biurka, stoliki, stoły duże, szafy, krzesła, kanapy, szlabany, markizy do okien wielkich, skrzynie kasowe dębowe okute, furgon kassowy, sprzęty inroligatorskie i t. p. przedmioty biurowe (niezdatne). Mający chęć nabycia takowych, stawić się zechcą w miejscu i czasie oznaczonym.

Przy ulicy Nowolipki, w środku ogrodów, pod Nr 2391c, są do najęcia na letnie lub stałe mieszkanie, trzy lub dwa **POKOJE**, z Kuchnią angielską, Ogrodkiem kwiatowym, Stajnią i Wozownią, lub bez tych ostatnich.

**POKOIK** z Przedpokojem, Kuchnią i Piwnicą, przy ulicy Długiej pod Nr 592, w domu po-Paulińskim, na 1m piętrze od frontu, każdego czasu do najęcia. Wiadomość w tymże Lokalu, przez drugą sień, na lewo; — gdzie również powziąć można informację o **LOKALU** w domu sąsiednim Nro 590, z 4ch **POROI**, na dole od frontu, od Sgo Michała do wynajęcia.



Dnia 12 b. m. zginęła na ulicy Freta lub Śto-Jerskiej, wieczorem, **SUCZKA** mała, z żółto-białemi, na wpeł pęgami więcej żółtemi, na prawem boku, nogi białe, jedna trochę wykrzywiona, uszy żółte, z białą łysiną. Znalazca raczy oddać za sowitą nagrodą, pod Nr 574 przy ulicy Długiej do domu Ritzmana, wprost Nalewek, na 3e piętro od frontu, do Kommissjonera S.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wzoraj w południe 14.

Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stop 4 call 3.

**TEATR WIELKI**. Jutro, *Rigoletto*, (Panna *Rwoli* przedstawia rolę *Gildy*).

W Zakładzie Gastronomicznym przy ul: Nowo-Senatorskiej naprzeciw Hotelu Litewskiego, w domu W. Neumann, oprócz **ŚNIADAŃ** i **KOLACYJ**, zostały urządzone **OBIADY**.

Codziennie do widzenia, od godz: 10 do 6 z południa, przy ogrodzie Kraslińskich, **OLBRZYM** i **GALERJA**.